



Prevac
technologie
najwyższych lotów
str. 9

Bytomski PEC
modernizuje sieć ciepłowniczą
według najwyższych standardów
str. 14-15

maj 2016

Kapitał Śląski

Gospodarka | Samorzady | Nauka – Innowacje

Jakość coraz cenniejsza

Poznaliśmy laureatów XVIII edycji Śląskiej Nagrody Jakości
i finalistów VI edycji Programu Stawiamy na Jakość
str. 4-5

foto: UMJK

www.kapitalslaski.pl



90 LAT STEROWANIA RUCHEM KOLEJOWYM W POLSCE

Od 90 lat nasze systemy sterowania ruchem kolejowym zapewniają bezpieczeństwo na sieci kolejowej w Polsce.

Gdy w 1926 roku w Katowicach rozpoczynaliśmy działalność, nikt nie przypuszczał, że staniemy się pionierem w sterowaniu ruchem kolejowym w kraju. Dziś miliony pasażerów bezpiecznie podróżuje dzięki naszym przełomowym technologiom na czele z systemem ERTMS/ETCS poziomu 2. Świętując 90-lecie Bombardier Transportation (ZWUS) Polska nie ustajemy w poszukiwaniu nowych rozwiązań, by Wasza podróż zawsze była bezpieczna.

www.bombardier.com

BOMBARDIER
the evolution of mobility

Europejski Kongres Gospodarczy i stąpanie po kruchym lodzie



Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach, który odbył się 18-20 maja, uważany jest za najważniejsze wydarzenie gospodarcze w Europie Środkowo - Wschodniej. Wzięło w nim udział ok. 8 tys. osób. Dyskutowano o najważniejszych sprawach dotyczących gospodarki Polski, Europy i świata. Wśród głównych nurtów dyskusji dominowały: digitalizacja i różne aspekty cyfrowej rewolucji w gospodarce, wpływ sytuacji geopolitycznej w Europie i świecie na bezpieczeństwo oraz na przyszłość europejskiej integracji, powiązania energetyki i jej zaplecza surowcowego z przemysłem i polityką klimatyczną, a także innowacyjność i będący jej nośnikiem młody biznes.

Obradom w Katowicach towarzyszyły jednak dość dramatyczne wydarzenia i to w różnej skali: polskiej, europejskiej i światowej. Pokazują one po jak kruchym lodzie porusza się gospodarka. Ponad dwa tygodnie przed rozpoczęciem Kongresu, właśnie na Górnym Śląsku, uratowano 100 tysięcy miejsc pracy. Wtedy to powstała Polska Grupa Górnicza. Odrąbiono to jako sukces rządu - oto wyrwaliśmy Górny Śląsk z gospodarczej zapaści. No cóż, trudno byłoby sobie wyobrazić obrady Kongresu w atmosferze masowych górniczych protestów. Jednak trudny i ryzykowny proces ratowania polskiego górnictwa dopiero został rozpoczęty.

Już podczas obrad Kongresu, 19 maja, zatrzęsło Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie. WIG20 przełamał psychologiczną barierę 1800

punktów i rozpoczął marsz w dół. Wśród najmocniej tracących znaleźli się m.in. przedstawiciele sektora energetycznego. To była konsekwencja wcześniejszych zapowiedzi o możliwej nowej emisji akcji Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Giełdowi inwestorzy wystraszyli się, że Skarb Państwa znowu „poprosi” energetyczne spółki o wsparcie dla górnictwa.

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że w tym czasie zatrzęsło również europejskimi giełdami. Okazało się, że wyciekła informacja z kwietniowego posiedzenia amerykańskiego FED-u. Większość członków Federalnego Komitetu Otwartego Rynku w trakcie kwietniowego posiedzenia było zdania, że decyzja o podwyżce stóp procentowych w czerwcu będzie wskazana, jeśli gospodarka amerykańska dalej zacznie wykazywać poprawę. Wystarczyła informacja, że Amerykanie zaczną trochę „chłodzić” rozpędzającą się gospodarkę. Tymczasem w Europie druk pustego pieniądza, czyli tzw. luzowanie ilościowe trwa na niespotykaną w historii skalę. Co gorsza, w przeciwieństwie do amerykańskiej gospodarki nie przynosi ono większych efektów. Nastroje przedsiębiorców i wskaźniki wzrostu gospodarczego są bardzo słabe, a głównym hamulcowym regionu staje się Francja. Co będzie jeśli wielki program dodruku pustego pieniądza nie powiedzie się?

Analizując przebieg Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach warto to mieć wszystko na uwadze. Czy dyskutowano tam o dziesiątkach i setkach różnych problemów, czy też skupiano się na coraz to nowych wyzwaniach, przed którymi staje polska i europejska gospodarka? Na szczęście, dużo mówiono o wyzwaniach. Jaka będzie nowa polityka energetyczna Polski? Czy postawimy na węgiel mimo tego, że cele klimatyczne Unii Europejskiej są jasne – do 2030 roku redukcja emisji CO2 ma wynieść aż 40 proc. A to nas skazuje w energetyce na atom i odnawialne źródła energii. Tymczasem, podczas obrad Kongresu, Paweł Sałek, pełnomocnik rządu ds. polityki klimatycznej, wyraźnie stwierdził, że węgiel pozostanie głównym surowcem energetycznym Polski.

Samorządowcy mówili o tym, że obecna perspektywa środków unijnych (lata 2014-2020) jest już ostatnią tak wysoką. Jeśli jej dobrze nie wykorzystamy, nie stworzymy odpowiedniej infrastruktury do rozwoju innowacyjności, to nie dogonimy bogatych krajów Unii.

Na Kongresie mieliśmy też przegląd najlepszych polskich startupów. To one są m.in. nadzieją na rozwój innowacyjności w Polsce. Uwagę przykuł NanoSanguis – projekt stworzony przez studentów Politechniki Warszawskiej. Chodzi o stworzenie substytutu sztucznej krwi, która będzie można np. przetaczać pacjentom podczas transfuzji i to niezależnie od tego jaką mają grupę krwi! Oto wyzwanie na przyszłość - ile takich pomysłów uda się skomercjalizować i wprowadzić na światowe rynki?

Ryszard Żabiński

Spis treści

Jakość coraz cenniejsza	str. 4-5
Ochronę zdrowia czekają wielkie zmiany	str. 6
Oferta naukowo badawcza Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach	str. 7
Przyjaźni dla środowiska, klientów i pracowników	str. 7
Inteligentny budynek to oszczędność czasu i pieniędzy	str. 8
Technologie najwyższych lotów	str. 9
Rehabilitacja – od jakości opieki do jakości życia	str. 10
Projekty unijne realizowane w Polsce oceniam pozytywnie	str. 11
BetaMed – najważniejszy jest pacjent	str. 12-13
Nowoczesne technologie w bytomskim PEC-u	str. 14-15
Trudne czasy dla górnictwa	str. 16
Nawet jak jest kryzys nie zwalniamy ludzi	str. 17
Zamieniamy energię na sukces	str. 17
Zmiany demograficzne wyzwaniem dla Europy, kraju i regionu	str. 18
Tramwajem nowoczesnie, wygodnie i na czas	str. 19
Katowice pierwszym miastem z tytułem miasta kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki	str. 20
Olesno – tu warto inwestować	str. 21
Art-Camera – ciekawe realizacje	str. 22
Kano – jakość w transporcie i spedycji	str. 23
Filharmonia Śląska	str. 24

JAKOŚĆ CORAZ CENNIJSZA

9 maja w katowickim Kinoteatrze Rialto podczas Gali z okazji Święta Europy uhonorowane zostały firmy, osoby i instytucje, które jakość codziennych działań i relacji stawiają na czele swoich zawodowych priorytetów. Organizatorzy konkursu oraz laureaci XVIII edycji Konkursu Śląskiej Nagrody Jakości i finaliści VI edycji Programu Stawiamy na Jakość potwierdzali jednogłośnie, że to właśnie jakość leży u podstaw sukcesu w biznesie.

- Nie da się na rynkach międzynarodowych - a jesteśmy do tego zmuszeni - sprzedawać towarów, które nie odpowiadają cenie, jakości, gwarancji i wszystkim parametrom potrzebnym, aby zbyć zawartość, którą się wyprodukuje. To jest dla wszystkich rzeczą oczywistą. Żeby osiągnąć tę jakość, trzeba nad nią po prostu pracować. Tak samo jak trzeba pracować w tym konkursie - podsumował tegoroczną edycję konkursu Tadeusz Donocik, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach oraz przewodniczący Kapituły Konkursu, w skład której wchodzi przedstawiciele samorządu gospodarczego, jednostek certyfikujących, instytucji branżowych oraz świata mediów. Istotną rolę jakości w życiu publicznym swoją obecnością podczas gali potwierdzili senatorowie i posłowie, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej oraz publicznej, władze miast, reprezentanci świata nauki oraz duchowieństwa. Po powitaniu gości przez prezesa RIG w Katowicach, Tadeusza Donocika, nastąpiło wręczenie Certyfikatów VI edycji Programu Stawiamy na Jakość. Wyróżnienia z rąk gospodarza spotkania, któremu towarzyszyli Wiceprezydent Miasta Katowice, Waldemar Bojarun oraz Wiceprezes RIG w Katowicach, Tomasz Zjawiony, odebrali:

- w kategorii STAWIAMY NA JAKOŚĆ W SŁUŻBIE ZDROWIA: dla **BetaMed SA** w Katowicach - Prezes Firmy **Beata Drzazga**; dla **Śląskiego Centrum Rehabilitacji i Prewencji w Ustroniu** - Z-ca Dyrektora ds. Ekonomiczno-Administracyjnych - **Joanna Halama**; dla SP ZOZ Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie - Dyrektor Szpitala dr n. med. **Józef Kurek**,

- w kategorii: STAWIAMY NA JAKOŚĆ W EKOLOGII dla **P.W. BUDMET Dariusz Noćoń, Adam Noćoń** - właściciel **Dariusz Noćoń**,

- w kategorii: STAWIAMY NA JAKOŚĆ W FIRMIE dla **PREVAC Sp. z o.o.** w Rogowie - Prezes Spółki dr **Andreas Glenz**,

- w kategorii: Stawiamy na Jakość w Hutnictwie dla **ArcelorMittal Poland SA** - Dyrektor Postępu **Catherine Dziwniel** oraz Pełnomocnik Zarządu ds. Zintegrowanych Systemów Zarządzania **Krzysztof Warchoń**.

Kolejnym punktem wydarzenia była ceremonia wręczenia nagród laureatom XVIII edycji Konkursu Śląska Nagroda Jakości. Prowadzący galę wieloletni dziennikarz Polskiego Radia Katowice, Jacek Filus, poprosił o przedstawienie informacji o tegorocznych laureatach Konkursu Andrzeja Żukowskiego, Dyrektora ds. Edukacji TUV NORD POLSKA Sp. z o.o., który zajmował się weryfikacją wniosków. Nagrodę zespołową XVIII edycji konkursu ŚNJ w kategorii średnia firma usługowa otrzymało **Przedsiębiorstwo Usług Naukowo-Technicznych „PRO NOVUM” Sp. z o.o.** Wyróżnienie odebrał Prezes Zarządu - **Jerzy Trzecznyński**. W kategorii Znakomity Pełnomocnik Systemu Zarządzania Jakością nagrodzona została **Aneta Dąbrowska**, Pełnomocnik Systemu Zarządzania Jakością **Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A. w Tychach**.

- Siedem wdrożonych norm i strategiczna karta wyników jest ewenementem na skalę Polski, a może nawet świata - podkreślał Andrzej Żukowski, podsumowując dokonania kandydatki. Następnie wręczone zostały Indywidualne Nagrody Jakości, którymi uhonorowani zostali:

- w kategorii: PRAKTYKA **Artur Tomasiak, Prezes Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego SA**,

- w kategorii: NAUKA **prof. dr hab. n. med. Przemysław Jałowicki, Rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach**,
- w kategorii: PROMOCJA **Wojciech Kuśpiak, Prezes Zarządu Grupy PTWP S.A.**

Statuetki oraz certyfikaty laureaci odebrali z rąk Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego, Grzegorza Wolnika, Wicewojewody Śląskiego Jana Chrzęszcza, Wicemarszałka Województwa Śląskiego, Kazimierza Karolczaka oraz Tadeusza Donocika.

Ceremonię zakończyło uhonorowanie specjalną Honorową Śląską Nagrodą Jakości **Zygmunta Frankiewicza** - polityka, samorządowca, inżyniera, prezydenta Gliwic nieprzerwanie od 1993. Wyróżnienie wręczył mu prof. Marian Zembala, również laureat ŚNJ oraz Wiktor Pawlik Prezes Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gliwicach.

Wydarzenie objęte było patronatem Wojewody Śląskiego - Jarosława Wierczorka, Marszałka Województwa Śląskiego - Wojciecha Saługi oraz Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego - Grzegorza Wolnika.

- Myślę, że za waszym przykładem pójdą kolejne firmy. Liderzy, którzy zostali dzisiaj wymienieni i nagrodzeni, naprawdę są wspaniałymi, śląskimi ikonami. Bez was Śląsk nie wyglądałby tak, jak dzisiaj wygląda - mówił ten ostatni, podsumowując tegoroczną edycję konkursu. Uroczystość zwińczył występ Czesława Jakubca Comedy, który jakoś, będąc motywu przewodnim spotkania, potraktował z delikatnym przymrużeniem oka.



Ochronę zdrowia czekają wielkie zmiany

Z prof. Przemysławem Jałowieckim, rektorem Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach o Śląskiej Nagrodzie Jakości i nowych trendach w kształceniu studentów rozmawia Marcin Prynda

Czym dla Pana jest Śląska Nagroda Jakości?
Przez 18 lat wyróżnienie to przyznano wielu wybitnym postaciom, których działalność przyczyniła się do rozwoju gospodarki, nauki i medycyny w naszym regionie. Dołączenie do grona tak znamienitych laureatów jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Traktuję tę nagrodę jako potwierdzenie właściwego kierunku działań podejmowanych w Uczelni na rzecz jej nieustannego rozwoju. Jest to więc wyraz uznania nie tylko dla mnie jako Rektora, ale dla całej społeczności akademickiej, która każdego dnia pracuje na sukces Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Śląski Uniwersytet Medyczny, jako jeden z pierwszych uniwersytetów medycznych w Polsce, wybudował Centrum Dydaktyki i Symulacji Medycznej. Jak przebiegła jego realizacja?

Centrum Dydaktyki i Symulacji Medycznej SUM to obecnie największy tego typu obiekt w kraju.

Investycja, warta ponad 30 mln zł, powstała przy wsparciu Unii Europejskiej. Dzięki temu studenci otrzymali do dyspozycji prawdziwy ambulans wyposażony zgodnie z obecnymi standardami, oddział SOR z 4 w pełni wyposażonymi stanowiskami intensywnego nadzoru, salę porodową, pediatriczną, intensywną terapię oraz blok operacyjny. Na każdej z sal znajduje się autentyczny sprzęt medyczny oraz wyspecjalizowane symulatory posiadające liczne funkcje, od najbardziej oczywistych, jak uniesienie się klatki piersiowej podczas oddychania, aż po możliwość pocenia się, łzawienia i krwawienia.

Czy po doświadczeniach z pierwszym Centrum Symulacji Medycznej Uczelnia zamierza rozwijać tę formę edukacji?

Centrum otwarto w 2012 roku. Już pierwsza ankieta przeprowadzona wśród studentów po roku jego działalności wykazała, że aż 93% z nich uważa, że symulacja medyczna powinna być stałym elementem edukacji. Do tej pory nie było to możliwe, gdyż wymogi Unii Europejskiej, która sfinansowała przedsięwzięcie, nie pozwalały na korzystanie z tej infrastruktury studentom wszystkich kierunków. Dzięki temu, że w tym roku w ramach konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Zdrowia, otrzymaliśmy 27 mln zł na powiększenie bazy SUM w zakresie symulacji medycznej o dwie nowe lokalizacje, będziemy mogli utworzyć w Zabrze centrum o jeszcze szerszych możliwościach oraz doposażyć w bazę symulacyjną Wydział Nauk o Zdrowiu w Kato-



wicach. W salach, które tam powstaną, znajdzie się w sumie trzynaście zaawansowanych symulatorów pacjenta oraz ponad sto fantomów i modeli szkoleniowych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt utworzenia dwóch pomieszczeń interdyscyplinarnych dla studentów stomatologii z 54 unitami stomatologicznymi, co pozwoli na pełne wprowadzenie metody symulacji medycznej do programu kształcenia na kierunku lekarsko-dentystycznym. Tak wyszkoleni studenci będą lepiej przygotowani do kontaktu z pacjentami, co przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa i komfortu leczonych chorych.

Coraz głośniej mówi się o tym, że współczesna medycyna nie może istnieć bez technologii informatycznych. W jakim stopniu SUM korzysta z innowacji wdrażanych przez rynek IT?

Kształcąc przyszłe kadry medyczne należy pamiętać, że w nadchodzących latach ochronę zdrowia czekają rewolucyjne zmiany, wynikające z planowanej informatyzacji. Odpowiedzią SUM na ten postępek jest wprowadzanie w procesie edukacji nowych elementów, użytecznych w dalszej karierze absolwenta. Wygodny dostęp do zasobów cyfrowych uczelni, platforma e-learningowa, aplikacja do samokształcenia dostępna na smartfonach czy wykorzystanie technologii obrazu 3D otwierają przed studentami nowe perspektywy zdobywania wiedzy i doświadczenia. Konieczność wykorzystywania tych, odmiennych od dotychczasowych, metod nauczania jest wynikiem postępu

w medycynie - polityka państwa zakłada, że technologie inteligentnego otoczenia zapewnią bezprzewodową komunikację z systemami wspomagającymi zdrowie oraz podejmowanie decyzji przez lekarzy na podstawie danych pochodzących ze stałego monitoringu. Stworzenie e-usług ochrony zdrowia, w szczególności systemów telemedycznych, recepty elektronicznej czy elektronicznej karty zdrowia stanie się rzeczywistością, na którą trzeba przygotować dzisiejszych studentów.

Jakie są najbliższe plany inwestycyjne uniwersytetu?

W ciągu najbliższych czterech lat planujemy wydać na inwestycje 173 mln zł, w tym ponad 77 mln zł ze środków własnych. Oczywiście część inwestycji będzie uzależniona od pozyskania środków zewnętrznych. Liczę, że w tym roku Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego podejmie ostatecznie decyzję dotyczącą finansowania dwóch dużych projektów, które Uczelnia złożyła już blisko 4 lata temu. Chodzi o utworzenie nowoczesnego Centrum Rozwoju Technologii Biomedycznych, Stomatologicznych i Transferu Danych BIO-SILESIA zlokalizowanego na wydziałach w Zabrze i Katowicach a także w Instytucie Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu oraz powołanie Śląskiego Centrum Farmacji w ramach Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej w Sosnowcu.

Przyjaźni dla środowiska, klientów i pracowników

Z Anetą Dąbrowską dyrektorem ds. ekonomiczno-finansowych Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej SA w Tychach, rozmawia Radostaw Nosek.

Czym dla Pani jest nagroda „Znakomity Pełnomocnik” Śląskiej Nagrody Jakości?

To ukoronowanie działań wszystkich pracowników RCGW S.A. na rzecz stworzenia optymalnego systemu zarządzania Spółką. Opracowaliśmy mechanizm potwierdzający, że działamy według europejskich norm. Dowodem są liczne nagrody, które otrzymaliśmy w ostatnich latach. „Znakomity Pełnomocnik” dołączy do grona tych najważniejszych. W 2015 roku otrzymaliśmy szczególną nagrodę Komisji Europejskiej – Emas Awards, za spektakularne wyniki w zakresie doskonalenia systemu zarządzania i audytu EMAS. Wierzymy, że jesteśmy skutecznym ambasadorem i promotorem świadomości ekologicznej i społecznej odpowiedzialności biznesu. Specjaliści z branży, świat nauki i międzynarodowi audytorzy doceniają to, że wyznaczamy standardy zarządzania, rozwoju technologicznego i szeroko pojętej jakości.

Jakie są najbliższe plany inwestycyjne RCGW SA?
Zamierzamy kontynuować proces modernizacji urządzeń i zastosowanych technologii w oczyszczalni ścieków, ale i rozpoczęliśmy nowe inwestycje,



których celem będzie samowystarczalność energetyczna oczyszczalni i budowanego przez nas Parku Wodnego. Park Wodny to największa inwestycja w dziejach spółki. Będzie on zasilany biogazem pochodzącym z naszej oczyszczalni, który następnie zostanie przetworzony w energię elektryczną i ciepłą. Obiekt będzie wykorzystywał wszelkie możliwe źródła odnawialne, jak energia cieplna odzyskiwana z systemu wentylacji czy z wód poprzedniczych. Energia słoneczna, absorbowana przez panele fotowoltaiczne, będzie dodatkowym zasilaniem obiektu. Zadbaliśmy o odpowiednie wsparcie

finansowe, podpisując umowę rekompensatę z tytułu świadczenia usług publicznych z Gminą Tychy. Do zarządzania Parkiem Wodnym wykorzystamy w dużej mierze administrację RCGW S.A., zoptymalizujemy zatrudnienie pracowników nadzoru technicznego poprzez naprzemienne wykorzystanie osób zatrudnionych w oczyszczalni ścieków. Będziemy więc przyjaźni dla środowiska, dla pracowników i zwłaszcza dla klientów. Mam nadzieję, że Zintegrowany System Zarządzania, który został nagrodzony, doskonale sprawdzi się w zarządzaniu Parkiem Wodnym.



OFERTA NAUKOWO-BADAWCZA ŚLĄSKIEGO UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W KATOWICACH

facebook.com/SUMwKatowicach/

- / CENTRUM MEDYCZYNY DOŚWIADCZALNEJ Z CERTYFIKATEM ISO 9001:2008
- / BAZA APARATURY SPECJALISTYCZNEJ I URZĄDZEŃ LABORATORYJNYCH
- / NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA OD POMYSŁU DO PROTOTYPU
- / NOWOCZESNE LABORATORIA Z AKREDYTACJĄ KRAJOWEJ IZBY DIAGNOSTÓW LABORATORYJNYCH
- / WYSOKOSPECJALISTYCZNE USŁUGI BADAWCZE REALIZOWANE DLA PODMIOTÓW ZEWNĘTRZNYCH
- / SZKOLENIE KADR DLA INNOWACJI
- / SZEROKI ZAKRES BADAŃ DIAGNOSTYCZNYCH
- / EKSPERTYZY NAUKOWE

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

ul. Poniatowskiego 15
40-055 Katowice
tel. 32 208 3600



Przywiązanie do tradycji z otwarciem na innowacje.

sum.edu.pl

Inteligentny budynek to oszczędność czasu i pieniędzy

O Big Data i systemach BMS opowiada Artur Pollak, Prezes firmy APA Group, która stworzyła System Vision BMS – pierwszy polski system sterowania inteligentnym budynkiem.

Jaka jest przyszłość technologii Big Data w sektorze biznesowym?

Biznes potrzebuje szczegółowych wytycznych, bazujących na prawdziwych danych, więc Big Data to naturalne uzupełnienie procesu wnioskowania, dotychczas bazującego na doświadczeniu i intuicji. Można stwierdzić, że jest to rozwinięcie BI (Business Intelligence, używanego przez firmy do analityki biznesowej). Technologia dostępna w tej chwili pozwala budować modele biznesowe i dawać odpowiedź na pytanie, czy wybrana ścieżka ma szansę powodzenia. Ogromne znaczenie ma tu rozwój społeczeństwa, jego oczekiwania i przyzwyczajenia, wynikających ze świata wirtualnego. Dzięki tym czynnikom odpowiedź na zadawane pytania uzyskuje się w trybie natychmiastowym.

Biznes, społeczeństwo, administracja publiczna - który z wymienionych obszarów jest najbardziej zainteresowany systemem BMS?

Systemy BMS do tej pory postrzegane były jako lokalne systemy automatyzujące pracę budynków. Obecnie przechodzą coraz wyraźniej do struktury Internetu, stając się źródłem danych dla Big Data i pozwalając na pozyskanie wiedzy o procesach społecznych. Stanowią zatem naturalne uzupełnienie światowego trendu Smart City, którego celem jest ograniczenie kosztów emisji CO₂ i konsumpcji energii. Budynki zużywają ponad 40% globalnej energii, a ich optymalizacja jest jeszcze na bardzo niskim poziomie.

W jakiej kategorii widzi Pan największe możliwości rozwoju systemu BMS?

BMS z definicji jest systemem zarządzania. Uważam, że największe wyzwanie polega na popularyzacji tego podejścia w społeczeństwie. Świadomi inwestorzy, używający tego narzędzia, osiągają niespotykaną przewagę ekonomiczną. Systemy BMS będą w przyszłości uzbierane w częściowe przynajmniej formy sztucznej inteligencji, budynki będą się uczyły naszych zachowań, aby dostosować się do naszych oczekiwań, a jednocześnie oszczędzać energię i minimalizować koszty. Ludzie z reguły przeceniają swoje możliwości dotyczące analizy kontroli kosztów. W tej dziedzinie nie mają najmniejszych szans w porównaniu z systemami BMS.

Jakiej wysokości oszczędności mogą zostać uzyskane przez wprowadzenie BMS w ww. obszarach?

Przykładem, który wywarł na mnie największe wrażenie, było wdrożenie systemu opomiarowania podnajemców w galerii handlowej i udostępnienie profilu zużycia energii z krótkim szkoleniem. Oszczędność wyniosła 11% w stosunku do miesięcy poprzednich, tylko dzięki udostępnieniu danych pomiarowych. Jak widać, gdy człowiek rozumie proces, potrafi go samodzielnie zmodyfikować. Dodanie systemu automatycznego sterowania spowodowało sumaryczne oszczędności rzędu 33%, co od kilku lat przekłada się na ogromne kwoty oszczędności.

rowania podnajemców w galerii handlowej i udostępnienie profilu zużycia energii z krótkim szkoleniem. Oszczędność wyniosła 11% w stosunku do miesięcy poprzednich, tylko dzięki udostępnieniu danych pomiarowych. Jak widać, gdy człowiek rozumie proces, potrafi go samodzielnie zmodyfikować. Dodanie systemu automatycznego sterowania spowodowało sumaryczne oszczędności rzędu 33%, co od kilku lat przekłada się na ogromne kwoty oszczędności.

W jaki sposób korzystanie z systemu BMS prowadzi do poprawy jakości życia?

Prostym przykładem jest temperatura, w której odczuwamy komfort. Jeśli przykładowo w naszym domu określimy ją na 21 st. C, to w przypadku zmiany wilgotności powietrza nie będzie ona już komfortowa. Jeżeli jednak połączymy te dwa parametry w systemie BMS, zyskamy możliwość ustawienia tzw. temperatury odczuwalnej. System będzie automatycznie regulował nagrzewanie w zależności od czynników zewnętrznych. Jednocześnie powiadomi nas o koszcie takiej funkcji i będziemy mogli podjąć decyzję, czy ponosimy wyższy koszt, czy po prostu ubieramy się ciepiej. W przypadku systemów automatycznego sterowania, opomiarowania, bezpieczeństwa, zarządzania parkingami, ruchem miejskim i wielu innych, dysponujemy wiedzą, oszczędzamy czas i pieniądze. Ideą, która stoi za tego typu rozwiązaniami jest przekonanie, że procesy powtarzalne powinny być wykonywane przez maszyny i urządzenia, a ludzie powinni koncentrować się na realizacji potrzeb wyższych.

Są jakieś negatywne skutki wynikające z korzystania przez firmy z Big Data i systemu BMS?

Dla ludzi negatywnym skutkiem zbierania informacji jest konieczność traktowania nas jako zbioru cyfr i budowania cyfrowego modelu „Kowalskiego”. Możemy się z tym nie zgadzać, ale na tej podstawie wyciągane są wnioski o naszych upodobaniach i przyzwyczajeniach. Jeżeli obniżymy koszty stałe i wykorzystamy je do poprawy funkcjonowania naszych domów, budynków, miast czy firm, to każdy z nas odczuje pozytywne skutki połączenia systemów BMS w duże zbiory Big Data.

Jak samorządy podchodzą do kwestii korzystania z Big Data i systemu BMS?

Rozmowa z samorządami pokazuje, że jest ogromne zapotrzebowanie na wiedzę i technologie w skupiskach miejskich. W Polsce



istnieje wiele realizacji, w których widać początki wykorzystywania Big Data/Smart City – na przykład do zarządzania transportem miejskim przy wykorzystaniu systemów Park&Ride. Na razie projekty te są realizowane bez podejścia systemowego, tzn. ekscytujemy się osiągnięciami lokalnymi, nie patrząc jak rozwiązać narastające problemy społeczne i ekonomiczne w sposób bardziej uniwersalny. Konferencje i wymiana doświadczeń pozwalają mieć nadzieję, że na usprawnienia będziemy już niedługo patrzeć w szerszej perspektywie. Warto zwrócić uwagę, że zadaniem systemów automatycznych jest nie tylko wspieranie człowieka, lecz także nieszkodzenie mu. Pierwsze realizacje idei Smart City mają za sobą Warszawa, Rzeszów i Wrocław, a do tego nurtu dołączają kolejne samorządy.

Jak tego rodzaju technologie wpłyną na gospodarkę w perspektywie długoterminowej?

Dzięki Big Data gospodarka otrzyma narzędzie w postaci zbioru prawdziwych danych. Wejdziemy w epokę menadżerskiego podejścia do zarządzania naszym krajem, co będzie skutkowało podejmowaniem racjonalnych decyzji, uwzględniających procesy ekonomiczne i społeczne. Uzyskamy możliwość informowania społeczeństwa o skutkach społecznych określonych zachowań i ich koszcie. Będziemy mogli przewidywać zbliżające się blackoutu i zmniejszymy ich uciążliwość.

Technologie najwyższych lotów

Dr Andreas Glenz, prezes firmy PREVAC sp. z o.o. o tym jak polska firma stała się wiodącym na świecie producentem aparatur naukowo-badawczych i gdzie są granice innowacyjności rozmawia Marcin Prynda



Został Pan laureatem Śląskiej Nagrody Jakości. Co oznacza dla Pana „jakość w firmie”? W jaki sposób stara się Pan zapewnić ją w PREVAC?

U nas w firmie pojęcia takie jak jakość, precyzja czy innowacyjność odgrywają kluczową rolę. Profil prowadzonej przez nas działalności wymusza na firmie dbałość o jakość w każdym detalu, gdyż „diabeł tkwi w szczegółach”. Jednostki na jakich operuje firma to dla wielu osób czarna magia. Stabilność i dokładność mierzona jest tu w nanometrach, Angstrmach czy mikro radiach. Osiągane ciśnienia aż po próżnię zbliżoną do kosmicznej, napięcia od części dziesiętnych po kilkadziesiąt tysięcy Voltów, prądy od femto aż po tysiące Amperów czy częstotliwości sięgające kilku giga Herzów – to dla firmy chleb codzienny. PREVAC nie może sobie pozwolić na niedoskonałość, gdyż powodowałaby ona spore straty jak i uszczerbek na reputacji firmy. Nad jakością procesów oraz produktów firmy czuwa specjalnie powołany dział kontroli jakości.

PREVAC otrzymał także niedawno certyfikat „Upoważnionego przedsiębiorcy”, przyznawany firmom zapewniającym bezpieczeństwo swoich miejsc i towarów. Takie poświadczenia otwierają przed przedsiębiorstwem nowe możliwości?

Z otrzymaniem takiego certyfikatu wiąże się szereg udogodnień przy dokonywaniu obrotu towarowego. Status AEO jest uznawany w całej Wspólnocie i powoli powszechnym staje się, że kontrahenci preferują współpracę z podmiotami AEO lub wymagają uzyskania takiego statusu od swoich partnerów biznesowych. Certyfikat jest potwierdzeniem, że podmiot jest wiarygodnym partnerem i że z taką firmą można bezpiecznie zawierać wszelkie porozumienia handlowe. Im więcej podmiotów AEO włączonych jest w międzynarodowy łańcuch dostaw tym większa gwarancja bezpieczeństwa przepływu towarów w tym łańcuchu, a tym samym większa przychylność organów celnych. Uzyskanie statusu AEO pozwala na sprawniejsze i szybsze działanie w ramach odpraw celnych transportów międzynarodowych co daje nam gwarancję dostarczenia materiałów na czas do klienta.

W branży naukowo-technologicznej szczególnie ważna wydaje się innowacyjność. Postęp technologiczny ma Pańskim zdaniem jakieś granice? Co może go hamować? W jaki sposób stymulować innowacyjność przedsiębiorstwa?

Innowacyjność jest tym, co trzyma nas przy życiu. W naszej branży wszystko bardzo szybko

się zmienia. Musimy stale więc pracować nad rozwojem naszych technologii i produktów, bo wymogi klientów są coraz to wyższe a konkurencja nie śpi. U nas ta innowacyjność wychodzi w pewien sposób naturalnie – naukowcy mają coraz to nowsze pomysły, obmyślamy wspólnie coraz to bardziej innowacyjne technologie i budujemy aparaty umożliwiające powstanie wynalazków na skalę światową – wzajemnie się napędzamy. Granice innowacyjności narzucają ramy ludzkiego pojmowania, nasza wiedza, kreatywność, energia i chęć. Oczywiście hamulcem dla innowacji są wszelkie niekorzystne uwarunkowania ustrojowe kraju – wojna, głód, bezrobocie, wrogie religie, itp. wszędzie tam, gdzie potrzeby pierwszego rzędu są na piedestale. Poza tym hamulcem bywają często ograniczenia administracyjno-prawne, patrząc chociażby na ogrom biurokracji towarzyszącej pozyskaniu funduszy czy też prawo budowlane, sądownictwo, brak wiedzy urzędniczej, itp. Innowacyjna działalność niesie jednak za sobą spore ryzyko niepowodzenia. Dlatego też wsparcie finansowe tego typu przedsięwzięć jest celowe.

Przez wiele lat pracował Pan w znanej niemieckiej firmie oraz na jednym z tamtejszych uniwersytetów. Jak wygląda tam rynek technologiczny? Jakie są różnice między polskimi a niemieckimi producentami aparatury technologiczno-naukowej?

Kiedyś te różnice były bardzo znaczące. Tam zaawansowane technologie sporo wcześniej wpisane były w charakter kraju. Dziś widzimy jakie są tego skutki – na Zachodzie jest sporo firm, które obcują z hi-tech a w Polsce jest ich zaledwie kilka. Ja miałem to szczęście, że mogłem nabyć wiedzę i doświadczenie w krajach wysokorozwiniętych technologicznie, więc zakładając firmę w Polsce zaimplementowałem w niej sporo sprawdzonych mechanizmów oraz zacerpnięty know-how. Rozwijałem razem z naszymi współpracownikami tę wiedzę od 20 lat, tak też weszliśmy w najtrudniejszą niszę aparatur multifunkcyjnych, czyli tych najbardziej rozbudowanych. Nasze aparaty w żadnym stopniu nie odbiegają jakościowo od aparatur

naukowo-badawczych oferowanych przez naszych zachodnich konkurentów, a wręcz często w wielu kwestiach ich prześcigamy. Należy też wspomnieć że w tamtych krajach znacznie lepiej jest zorganizowane szkolnictwo, szczególnie to zawodowe a Uniwersytety czy różne placówki naukowe są w stanie sporo zaoferować firmom z sektora high-tech, co z kolei znacznie przyspiesza rozwój tamtejszych firm.

Podczas naszej ostatniej rozmowy mówił Pan, że firma cały czas odnotowuje wzrost zatrudnienia. Dostęp do wykwalifikowanych pracowników nie jest problemem na Górnym Śląsku?

Sporo zdolnej lokalnej młodzieży wyjeżdża na studia do dużych miast i po części tam zostaje, gdyż wie, że nie ma w regionie możliwości podjęcia pracy zgodnej ze swoim wykształceniem. My jesteśmy zakładem pracy, który chętnie przyjmuje fizyków, chemików, automatyków, materiałoznawców, konstruktorów, mechatroników, elektroników, informatyków, programistów, matematyków, tokarzy, frezerów, spawaczy, serwisantów, itp.

Jest jednak spora grupa młodych ludzi, których męczą duże aglomeracje i wolą żyć na łonie natury, którzy nie chcą przebywać z dala od swojej rodziny, wiążą przyszłość z ojcowizną i cieszą się, że mogą podjąć pracę np. w PREVAC-u. Nasze technologie to najwyższy szczebel, także i tak sami musimy sobie niejako „wykwalifikować” pracownika, który ma pewną bazę wiedzy zdobytą w szkole czy na studiach.

Naturalnie jest pewien problem z pozyskaniem wykwalifikowanej kadry, dlatego podejmujemy wiele starań w tym kierunku. Współpracujemy ze szkołami zawodowymi, technikami oraz uczelniami wyższymi. Współtworzymy programy nauczania, przyjmujemy praktykantów, stażystów czy też studentów. Utworzyliśmy klastr technologiczny „Silesian Technopolis” w ramach którego chcemy podnieść poziom nauczania zawodu, tak aby przyszły pracownik był lepiej przygotowany do podjęcia pracy – chcemy tym samym podnieść rangę regionu.

Rehabilitacja – od jakości opieki do jakości życia

Z dr. n. med. Zbigniewem Eysymonttem, dyrektorem Śląskiego Centrum Rehabilitacji i Prewencji rozmawia Radosław Nosek

Śląskie Centrum Rehabilitacji i Prewencji (ŚCRiP) jest specjalistycznym szpitalem rehabilitacyjnym, o najwyższym poziomie referencyjności w zakresie rehabilitacji pacjentów po zawałach i operacjach serca oraz operacjach ortopedycznych i urazach.

Naszą misję: **„Rehabilitując – uczymy i zapobiegamy, dajemy każdemu szansę na dłuższe i lepsze życie. Nasz Szpital to Szpital z sercem,”** potwierdzamy w swojej codziennej działalności, dokładając wszelkich starań w zakresie maksymalnej, jakości udzielanych pacjentom świadczeń.

Rehabilitacja w ŚCRiP prowadzona jest kompleksowo przez doświadczonych lekarzy, specjalistów w zakresie rehabilitacji medycznej, kardiologii, ortopedii i chorób wewnętrznych oraz zespół fizjoterapeutów, pielęgniarce, psychologów i dietetyki. Dla każdego pacjenta opracowywany jest protokół, a starannie monitorowany oraz modyfikowany indywidualny program rehabilitacji.

ŚCRiP jest szpitalem posiadającym ponad dwudziestoletnie doświadczenie w rehabilitacji oraz w koordynacji i realizacji zadań wielośrodkowych, również międzynarodowych. Szpital był, jednym z 2 w Polsce i 20 w Europie, członkiem elitarnego projektu Biura Regionalnego WHO w Kopenhadze „Pilot Health Promotion „Patient Internet Cafe”, jako jeden z dwóch szpitali w Europie Wschodniej i Centralnej. Jesteśmy w czołowej szpitali, które stawiają, na jakości świadczeń i innowacyjność w ich organizacji.

Przedstawiciele ŚCRiP są ekspertami Narodowego Programu Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu sercowo- Naczyniowego „POLKARD”, członkami i przewodniczącymi Zarządu Sekcji Rehabilitacji Kardiologicznej i Wysiłku PTK oraz Grupy Roboczej Rehabilitacji Kardiologicznej Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz pełniącymi rolę doradcze we współpracy z Ministerstwem Zdrowia oraz Agencją Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

W jaki sposób poznać, czy dana placówka medyczna świadczy usługi wysokiej jakości?

Wręcz za wzrostem świadomości pacjentów rosną ich oczekiwania w stosunku do placówek medycznych i osób udzielających świadczeń zdrowotnych. Pacjenci oczekują dobrej jakości świadczonych usług w placówkach medycznych. Coraz większe grono pacjentów traci zaufanie do takiej instytucji medycznej, w której brak jest podmiotowości pacjenta i zachwane jest poczucie bezpieczeństwa. W związku z tym wprowadzane są w szpitalach skuteczne mechanizmy podnoszące jakość świadczeń i dbałość o dobro pacjenta.

Nadrzędnym celem ŚCRiP jest udzielanie naszym pacjentom świadczeń zdrowotnych służących ratowaniu, zachowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia, zapobieganiu powstawania chorób, promowa-

niu zdrowia i edukacji zdrowotnej na najwyższym możliwym poziomie w duchu poszanowania godności i praw naszych pacjentów. Mając na uwadze ciągłą poprawę jakości świadczonych usług w naszym Szpitalu opracowaliśmy i wdrożyliśmy zintegrowany system zarządzania zgodny z międzynarodowymi normami ISO 9001: 2009, ISO 27001: 2013, ISO 18001: 2004. Ponadto posiadamy Akredytację Ministerstwa Zdrowia do prowadzenia staży kierunkowych lekarzy w zakresie rehabilitacji medycznej. Nasz Szpital jest także członkiem Krajowej Sieci Szpitali Promujących Zdrowie. Odznaczani zostaliśmy Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Posiadamy również tytuł Srebrnego Lidera Ochrony Zdrowia w kategorii Promocja i Profilaktyka, nagrodę Złoty Kompas oraz Złotą Perłę Medycyny. Spełniają kryteria powyższej normy zobowiązaliśmy się do przestrzegania ich wymagań i do ciągłego doskonalenia efektywności powyższego systemu. Dokonując okresowych przeglądów funkcjonowania systemu zarządzania weryfikujemy politykę jakości przystosowując ją do zmieniających się warunków.

W jaki sposób misja przekłada się na rzeczywiste działania podejmowane wobec pacjenta przez specjalistów w Centrum?

Pacjent, który trafia do nas po zawałe i operacji kardiologicznej poddany jest szczegółowej diagnostyce i ocenie poziomu ryzyka. Następnie dobieramy dla niego optymalne treningi i zabiegi oraz profil edukacji i motywacji do trwałej zmiany stylu życia. A więc od chwili kiedy pacjent pojawia się w naszym szpitalu przygotowujemy jego profil. Oceniamy czynniki, które mogą ewentualnie zabezpieczyć pacjenta przed kolejnym zawałem. Wykonujemy ankiety stopnia uzależnienia od tytoniu, stopnia motywacji do porzucenia nałogu. Rozpoczynamy wykłady, wręczamy specjalne broszury i podręczniki. W kolejnym etapie badamy stopień wiedzy pacjentów metodą porównawczą czyli badamy wiedzę pacjenta przed przystąpieniem do programu i na koniec programu. Wszystko to robimy po to, aby nie tylko jak się to mówi „postawić pacjenta na nogi” ale wskazać mu dokąd ma na nich zdażyć. Dlatego tak ważne w rehabilitacji są również usprawnianie fizyczne pacjenta i wsparcie psychologiczne w trudnych doświadczeniach związanych z chorobą czy operacją jak i informacje w jaki sposób należy postępować w przyszłości, aby nie dopuścić np. do kolejnego zawału serca czy udaru mózgu. Schorzenia układu krążenia to najczęściej choroby przewlekłe bo miażdżyca tętnic, która je powoduje towarzyszy nam przez całe życie. A ponieważ jest choroba groźna i przewlekła, walka z nią czyli zapobieganie poprzez korzystne zachowania (aktywność ruchowa, niepalenie, właściwe odżywianie) trwa również przez całe życie. W końcowym etapie programu podsumowujemy wszystkie zebrane informacje na



temat pacjenta, a następnie przekazujemy je do lekarza prowadzącego.

Warto zaznaczyć, że zajmujemy się także identyfikowaniem chorób serca u dzieci i młodzieży z rodzin, w których takie schorzenia występują. W ten sposób możemy wcześniej interweniować i stosować działania prewencyjne.

Naszą podstawową filozofią jest działanie na rzecz lokalnego środowiska i dla regionu, w którym działamy. Oprócz trzech oddziałów stacjonarnych: dwa rehabilitacji kardiologicznej i jeden rehabilitacji narządu, obecnie posiadamy siedem ośrodków ambulatoryjnych, które są związane z rehabilitacją kardiologią i prewencją. W roku 2013 uruchomiliśmy, wspólnie z lokalnymi władzami samorządowymi program „Ustrońska Szkoła Kultury Zdrowia” adresowany do mieszkańców miasta, ale przede wszystkim do uczniów ustrońskich szkół.

Liczne nagrody i certyfikaty świadczą o skuteczności Centrum. Planują Państwo jego rozbudowę lub poszerzenie oferty o dodatkowe programy lub terapie?

Potencjał fachowy, renoma i zaufanie pacjentów i lekarzy powoduje, że chętnych do leczenia jest więcej niż jesteśmy w stanie przyjąć. W związku z tym od lat poszukujemy wszystkich możliwości zwiększenia dostępności dla pacjentów ze schorzeniami układu krążenia i innymi chorobami cywilizacyjnymi. Obecnie posiadamy pełne możliwości, żeby uruchomić dodatkowe oddziały i poradnie celem wykonywania usług ważnych społecznie i efektywnych kosztowo. Możliwości są dwie. Pierwsza to rozbudowa Szpitala, ponieważ posiadamy lokalizację, która nam to umożliwi. Druga to połączenie Szpitala z inną jednostką lub jednostkami, które odczuwają dysproporcje między możliwościami lokalnymi a szansą ich wykorzystania. Nieustannie przekonujemy o potrzebie takiego rozwiązania Władze Województwa i Narodowy Fundusz Zdrowia.

Mamy nadzieję, że to ważne społecznie rozwiązanie, będzie możliwe do zrealizowania w ramach aktualnej reorganizacji systemu opieki zdrowotnej.

Projekty unijne realizowane w Polsce oceniam pozytywnie

Z Jackiem Kwiatkowskim prezesem Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach, rozmawia Filip Bernat

Zakład obchodzi w tym roku 90-lecie istnienia. Jak ocenia Pan ten czas?

Moim zdaniem najważniejsi są ludzie, którzy skorzystali z usług Zakładu. Z naszych obliczeń wynika, że liczba osób, które podniosły przez te dziewięćdziesiąt lat swoje kwalifikacje z naszą pomocą, wynosi około 2 milionów 390 tysięcy. W tym jest kilkadziesiąt tysięcy absolwentów naszych szkół, które prowadzimy już od prawie sześćdziesięciu lat. Śląska Wyższa Szkoła Zarządzania była pierwszą niepubliczną uczelnią, otwartą na Śląsku. Liczba jej absolwentów przekroczyła już 16 tysięcy (licencjatów, magistrów, inżynierów). Tym, co nas charakteryzuje jest fakt, że jesteśmy bardzo mocno osadzeni w środowisku. Mamy rozbudowaną sieć placówek edukacyjnych: aktualnie czynnych jest pięćdziesiąt siedem szkół oraz dwadzieścia sześć ośrodków kursowych, a nabór ogłosiliśmy do siedemdziesięciu szkół.

Mówimy teraz wyłącznie o Śląsku?

Funkcjonowanie zakładu wykracza poza województwo śląskie. Nasza struktura jest dość nietypowa, bowiem działamy także w zachodniej Małopolsce oraz w pojedynczych powiatach województwa opolskiego i łódzkiego. W tych miejscach znajdują się nasze stałe placówki, a w ramach projektów unijnych podejmowaliśmy działania na terenie niemal całego kraju. Warto podkreślić, że szkolimy pracowników dla prawie wszystkich sektorów gospodarki i życia społecznego. Nasze szkoły oferują około 40 kierunków zawodowych, bardzo różnorodnych: od administracji, handlu i ekonomii, poprzez usługę związane z gastronomią, turystyką, komunikacją, fryzjerstwem, kosmetyką, aż po informatykę, obróbkę metali, branżę budowlaną, branżę energetyczną, lotnictwo, policealne szkoły medyczne i liceum plastyczne.

Jak ocenia Pan projekty realizowane ze środków unijnych?

Mimo wielu krytycznych głosów, które pojawiają się na temat poprzednich perspektyw unijnych, ja pozytywnie oceniam to, co Polska pozyskała oraz to, co zrobiła z tymi środkami. Oczywiście jest, że przy tej skali musiały pojawić się także pewnego rodzaju patologie, które należy na bieżąco eliminować. Unia Europejska także nie jest tu bez winy, ponieważ pewne przywileje, które uzyskują nasi słuchacze, zwyczajnie psują rynek. Ludzie przyzwyczajają się na przykład do bezpłatnych szkoleń, a potem są oburzeni, że trzeba za nie płacić. Podczas takich zajęć obowiązkowa jest także organizacja kateringowa, przez co pojawiają się na nich ludzie kompletnie niezainteresowani nauką, tylko darmowym posiłkiem. To są jednak sytuacje marginalne. Środki unijne pomogły nam zrealizować rzeczy użyteczne, tych projektów jest już blisko dwieście, uczestniczyło w nich 65 tys. osób. W tej chwili przygotowujemy się do trzech kolejnych. Pierwszy adresowa-



ny będzie do ludzi, którzy od lat są bezrobotni. Obecnie trwają prace polegające na sondowaniu jakimi kierunkami tacy ludzie mogą być zainteresowani, jakie są ich potrzeby i oczekiwania. Drugi projekt ruszy prawdopodobnie pierwszego czerwca, będzie to szkolenie spawaczy. To bardzo pożądaną zawód, który w dodatku zdobywa się w Polsce wyłącznie w formie kursowej. Kolejne zajęcia także będą dotyczyć spawaczy, jednak w nieco innej konfiguracji. Obecnie kończymy negocjacje i prawdopodobnie ta inicjatywa także wystartuje w czerwcu.

Które kursy cieszą się największym zainteresowaniem?

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Od ubiegłego roku funkcjonuje takie narzędzie – barometr zawodów. Około dziewięćdziesiąt procent profesji poszukiwanych na Śląsku to tak zwane „twarde zawody”: robotnicze, rzemieślnicze lub techniczne. Pojawiają się tam też pojedyncze stanowiska, wymagające wyższego wykształcenia – inżynierskie, w ochronie zdrowia, ewentualnie pielęgniarstwo. Inaczej to wygląda, gdy spojrzymy się na szczebel powiatu lub gminy. Wtedy te zapotrzebowania są niezwykle zróżnicowane. Rynek bardzo się zmienił w ostatnich latach, mamy najniższy poziom bezrobocia od dwudziestu czterech lat, obecnie jest to rynek pracownika.

Wprowadzacie nowe kierunki na bieżąco?

Tak. Staramy się reagować na zmieniające się potrzeby rynku pracy. Na przykład w zeszłym roku uruchomiliśmy kierunek dla terapeutów zajęciowego w Suchoj Beskidzkiej, natomiast teraz chcemy otworzyć go także w Tychach. Cały czas rozwijamy też zawody związane z opieką nad ludźmi starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi i dziećmi. W Bielsku oferujemy kształcenie na technika informatyka o specjalności esportow-

wej. To bardzo modny zawód, związany przede wszystkim z tworzeniem gier komputerowych. Także w Bielsku oferujemy kierunek: urządzenie i instalacje energetyki odnawialnej. Miasto dostało kiedyś nagrodę za działania w tym obszarze, więc zawód ten cieszy się popularnością. Niedawno otworzyliśmy też kierunek technik przemysłu mody. Śląsk jest bardzo silnym ośrodkiem projektanckim, jest duże zainteresowanie kursami związanymi z krojem i szyciem. Zupełnie nowym zawodem, który po raz pierwszy pojawił się w tym roku, jest technikum operacyjnych służb lotniskowych. Prowadzimy własne technikum lotnicze, gdzie kształcimy już między innymi obsługę portów i terminali oraz technika awionika. Mamy też sporo porozumień z przedsiębiorcami w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Obecnie mamy kilkudziesięciu takich partnerów, co przełoży się na co najmniej kilkaset przeszkolonych osób. Jesteśmy otwarci na nowe wyzwania, ponieważ Zakład, choć mocno osadzony w tradycji, z od wagą patrzy także w przyszłość.

Jakość świadczonych przez Zakład usług potwierdzają statystyki, certyfikaty lub nagrody?

Oczywiście, wszystkie nasze jednostki są certyfikowane i akredytowane przez kuratorów oświaty. W zeszłym roku byliśmy natomiast laureatem Śląskiej Nagrody Jakości. Przez te dziewięćdziesiąt lat nagród i certyfikatów uzbierało się zresztą bardzo dużo. Jeśli zaś chodzi o naszą jakość, to składają się na nią trzy elementy: oferta, kadra oraz wyposażenie dydaktyczne. Mamy wysoką efektywność kształcenia, na co możemy przedstawić dowody w postaci statystyk, opinii pracodawców i wyników egzaminów zdawanych przed zewnętrznymi, niezależnymi komisjami. Zdawalność naszych absolwentów jest niemalże stuprocentowa. Stawiamy na praktyczną stronę kształcenia, dlatego te rezultaty są tak dobre.



Najważniejszy jest pacjent

Beata Drzazga, prezes BetaMed S.A., czyli tegorocznego finalistę Programu Stawiamy na Jakość, opowiada o początkach firmy i rozwoju, tłumaczy, czym jest jej zdaniem jakość w biznesie.

Jakie były początki firmy BetaMed S.A.?

Po latach pracy, jako pielęgniarka w państwowej służbie zdrowia, założyłam własną firmę, która obecnie niesie pomoc około 5000 pacjentom i zatrudnia prawie 3000 osób. Są to zarówno pracownicy biurowi, jak i medyczni: lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci i personel pomocniczy.

Początki firmy sięgają 2001 roku. Dokładnie 1 maja 2001 roku otworzyłam NZOZ Centrum Medyczne BetaMed Beata Drzazga. Pierwsza siedziba mieściła się na ul. Żelaznej 1 w Katowicach, a swoją działalnością obejmowaliśmy ozonoterapię, akupunkturę oraz prywatne usługi pielęgniarskie.

Rok później rozpoczęliśmy świadczenie Pielęgniarskiej Opieki Długoterminowej w Domu Pacjenta, w ramach kontraktu z ówczesną Kasą Chorych. W 2003 roku rozszerzyliśmy działalność o poradnie specjalistyczne (m.in. okulistyczną, chirurgiczną, kardiologiczną, diabetologiczną oraz gabinet pielęgniarki i położnej środowiskowej).

Od początku istnienia mojej firmy nastawieni byliśmy na okazywanie miłości, czułości, na dawanie serca drugiemu człowiekowi i zwracanie uwagi na jego potrzeby. Z biegiem lat zwracało się do nas coraz więcej osób potrzebujących tej opieki w związku z tym powstawały kolejne filie, aby i im również dać pomoc.

W jaki sposób funkcjonuje system jakości w przedsiębiorstwie?

Firma BetaMed S.A. od początku swojej działalności stawia na wysoką jakość świadczonych usług medycznych oraz najwyższą troskę o zdrowie pacjenta. Potwierdzeniem tego są listy od pacjentów, podziękowania od rodzin jak wspomniałam są nasze pielęgniarki, lekarze, rehabilitanci. W naszej pracy chodzi o jakość usługi tzn. z jaką starannością, uwagą i zrozumieniem podchodzi personel medyczny do pacjenta, bo to najbardziej się liczy w jakości. Miłe jest to, że również inni, patrząc na nas z boku oceniają nas tak samo, potwierdzeniem tego są przyznawane nagrody i certyfikaty. System zarządzania jakością stanowi nierozdzielny całość z systemem zarządzania naszej organizacji. Jest wdrażany, by realizować zarówno cele dotyczące spełniania wymagań i oczekiwań pacjentów, ale także by usprawnić funkcjonowanie procesów zachodzących w organizacji. BetaMed posiada też certyfikat ISO 9001:2000 oraz Certyfikat Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji, zgodny z ISO 27001:2013.



BetaMed S.A. to najwyższa jakość usług świadczona w domu pacjenta oraz w Clinice BetaMed Medical Active Care w Chorzowie

- Nowoczesna Rehabilitacja
- Oddziały Opiekuńczo-Lecznicze
- Dzielne Pobyty i Opieka dla Seniorów
- Pielęgniarska Opieka Długoterminowa w Domu Pacjenta
- Długoterminowa Opieka Domowa dla Pacjentów Wentylowanych Mechanicznie



Beata Drzazga
Prezes BetaMed S.A.

BetaMed S.A.

ul. Mikołowska 100A/802
40-065 Katowice

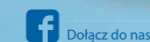
tel. 32 428 87 34, 502 242 898
e-mail: biuro@betamed.pl

BetaMed Medical Active Care

ul. Raclawicka 20A
41-506 Chorzów

tel. 32 420 29 00, 519 308 200
e-mail: mac@betamed.pl

www.betamed.pl



Zajrzyj na www.betamed.pl i dowiedz się więcej o naszych usługach.

Nowoczesne technologie

w bytomskim PECu

Wraz z końcem 2015 roku PEC Sp. z o.o. w Bytomiu ukończył realizację projektu pn.: "Modernizacja gospodarki ciepłej dla gmin: Bytom i Radzionków" współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013.

Całkowity koszt realizacji projektu brutto to kwota 84,6 mln zł. Wysokość dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wyniosła 49,4 mln zł. W ramach inwestycji zmodernizowane sieci ciepłownicze zostały wybudowane w nowoczesnej, aktualnie stosowanej na świecie, technologii preizolowanej. Zainstalowane wymiennikowe węzły kompaktowe oraz zmodernizowane węzły wcześniej istniejące, posiadają automatykę regulującą ilość pobranego ciepła odpowiednio do panujących warunków pogodowych.

Najważniejsze korzyści płynące z realizacji inwestycji to poprawa komfortu cieplnego u odbiorców i jakości powietrza w obydwu miastach, dzięki:

- zmniejszeniu strat ciepła na przesył o ok. 65 tys. GJ/rok,
- zmniejszeniu awaryjności sieci ciepłowniczych,
- zmniejszeniu kosztów eksploatacji,
- redukcji emisji pyłu zawieszonego, CO, SO₂, NOx (obniżenie emisji równoważnej) wynosi ok. 47 Mg/rok,
- zmniejszeniu produkcji ciepła i emisji zanieczyszczeń u dostawców ciepła (uniknięte emisje CO₂ o 6 329 Mg/rok).

W ramach projektu w okresie od 2011 do 2015r. wybudowano 36,5 km sieci ciepłowniczych i 169 węzłów cieplnych. Prace prowadzone były



Zespół realizujący projekt

w Radzionkowie oraz we wszystkich dzielnicach Bytomia, do których Spółka dostarcza ciepło systemowe.

Podjęte czynności znacząco poprawiły stan środowiska naturalnego i standard życia mieszkańców. W miejscach realizacji zadań odnowiona została infrastruktura miejska, tj.: chodniki,

drogi, parkingi, zieleńce, alejka w parku miejskim itp.

Wartością dodaną realizacji projektu, są efekty edukacyjne prowadzonej kampanii informacyjno - promocyjnej.

W ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, Spółka planując promocję omawianego pro-



Aleja parkowa po realizacji projektu w parku miejskim w Bytomiu



Ulica po realizacji projektu w Radzionkowie

jektu zaprojektowała szereg działań informacyjno - promocyjno - edukacyjnych skierowanych do mieszkańców obydwu miast. Kampania prowadzona była od 2013 do 2015r., w ramach której pracownicy PEC z zespołu realizującego projekt spotkali się z mieszkańcami w: przedszkolach, szkołach i centrach handlowych. Ponadto, w siedzibie Spółki zorganizowano dwie konferencje prasowe. W przepięknym gmachu Opery Śląskiej w Bytomiu odbyły się również trzy uroczyste konferencje, w których uczestniczyli przedstawiciele: odbiorców, mieszkańców, firm, instytucji użyteczności publicznej oraz załogi Spółki. Informacje przekazywane były na bieżąco za pośrednictwem prasy i Internetu. W przestrzeni miejskiej Bytomia i Radzionkowa obecni byliśmy poprzez tablice informacyjne i billboardy. Zgodnie z wymogami, na terenie obydwu miast zostały posadowione tablice pamiątkowe.

W trakcie prowadzenia prac ziemnych na terenie dzielnicy Karb, został odnaleziony pomnik Papieża Piusa XI. Popiersie zostało przekazane do Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych rozwiązań i zwiększeniu możliwości technologicznych systemów ciepłowniczych obydwu miast, możliwa będzie w najbliższym czasie realizacja kolejnych projektów, dla których Spółka planuje wystąpić o dofinansowanie ze środków POIiŚ na lata 2014-2020. Prace obejmować będą dalszą modernizację systemów ciepłowniczych oraz ograniczenie niskiej emisji poprzez podłączenie nowych odbiorców. Działania PEC Sp. z o.o. skierowane są na poprawę komfortu życia mieszkańców Bytomia i Radzionkowa oraz na optymalizację zarządzania produkcją i dostarczaniem ciepła w sposób jak najbardziej przyjazny środowisku. Dzięki pozyskanym środkom unijnym, Spółka konsekwentnie realizuje założone cele.



Event w Radzionkowie



Nowoczesny węzeł cieplny



Sieć ciepłownicza po wymianie izolacji w Bytomiu



Popiersie Papieża Piusa XI



Uroczysta konferencja w Operze Śląskiej w Bytomiu



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Więcej informacji:

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.,
ul. Wrocławska 122, 41-902 Bytom
www.pec.bytom.pl

Informacje źródłowe na temat Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 znajdują się na stronie: www.pois.gov.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności
w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Trudne czasy dla górnictwa



Na zdjęciu dr Ryszard Krzykowski – Prezes PHU EKO-WIN.

Z prezesem Eko-Win, doktorem Ryszardem Krzykowskim, o rozwoju firmy i sytuacji branży górniczej rozmawia Filip Bernat.

W zeszłym roku Eko-Win obchodził 20-lecie działalności. Jak ocenia Pan ten okres? Minione 20-to lecie mogą ocenić dobrze. Był to czas od powstania firmy aż do ugruntowania jej pozycji na rynku. Przez te lata nabyliśmy dużo doświadczenia zawodowego i rynkowego, rozszerzyliśmy gamę oferowanych produktów oraz pozyskaliśmy zagraniczne rynki zbytu dla naszych wyrobów.

Górnictwo w Polsce przechodziło różne okresy, jednak w Eko-Win nigdy nie było dużej rotacji pracowników. W jaki sposób udaje się Panu zapewnić ciągłość zatrudnienia w firmie? Mimo zmieniającej się rzeczywistości staram się, aby pracownicy, o ile jest to możliwe, nie zmieniali się. Należy oczywiście uwzględnić

odejścia z przyczyn naturalnych, czyli zgonu i emerytury, które są niezależne od decyzji personalnych. Staram się jednak zapewnić pracownikom poczucie stabilizacji, niezłe warunki pracy, a także, wydaje mi się, nienajgorsze zarobki. Być może właśnie to sprawia, że rotacja kadry jest niewielka.

Przedsiębiorstwo systematycznie podnosi swoje standardy oraz jakość świadczonych usług. Jakich inwestycji i innowacji można spodziewać się w najbliższym czasie? Produkcje naszych urządzeń odbywają się w oparciu o sprawdzoną kadry i dobrze wypo-

Przeprowadzamy badania i próby, które przyczynią się do powstania nowych, innowacyjnych produktów.

sażoną bazę techniczną. W trudnych czasach, za jakie należy uznać obecny okres, nie planujemy żadnych nowych inwestycji. Jeśli zaś chodzi o innowacje, to przeprowadzamy badania i próby, które przyczynią się do powstania nowych produktów. Mamy zamiar zaprezentować je na przyszłorocznych Targach Górniczych w Katowicach.

Jak przyszłość czeka Pańskim zdaniem polskie górnictwo? Jakie kroki należy podjąć, aby ustabilizować sytuację branży wydobywczej? Polska energetyka od zawsze związana jest z węglem jako źródłem paliwa i tak moim zdaniem pozostanie przez najbliższe pół wieku. Odsunięcie procesu dekarbonizacji na szczyt w Paryżu do końca XXI wieku daje szansę polskiemu górnictwu. Powinniśmy skorzystać z tej okazji, jednak aby tak się stało, trzeba wiele zmienić. Należy obniżyć koszty wydobycia, racjonalnie wykorzystać czas pracy, zarówno załogi zakładów górniczych, jak i bardzo drogich urządzeń. Praca w kopalniach powinna odbywać się siedem dni w tygodniu, oczywiście z zachowaniem ustawowego czasu pracy i przerw technicznych dla konserwacji i naprawy maszyn.

Nawet jak jest kryzys nie zwalniamy ludzi, szukamy innych sposobów na osiągnięcie optymalnych wyników

Z Janem Guzera, prezesem zarządu Pumar Sp. z o.o., o tym jak stworzyć pracownikom stabilne warunki zatrudnienia i dać im szansę rozwoju rozmawia Ryszard Żabiński.



dowy przedsiębiorstwa od małej firmy rodzinnej do znaczącego na rynku partnera biznesowego zatrudniającego średnio 500 osób.

Jesteście firmą, w której każdy chciałby pracować. Co trzeba zrobić, aby zapracować na taką opinię? Jesteśmy świadomi tego, że firmę budują ludzie. Dbamy o płynność wypłacania wynagrodzeń. Mimo trudnych chwil jakie przeżywała firma, ludzie nie mieli nigdy opóźnionych wypłat wynagrodzeń. Jest dla nas sprawą priorytetową zapewnienie im bezpieczeństwa i stabilności finansowej. Dzięki takim działaniom cieszymy się zaufaniem załogi i trzon kadry stanowią osoby pracujące dla nas od ponad 20 lat.

Czym wyróżnia się atrakcyjny pracodawca na rynku?

Wielu pracowników cieszy się z naszej strategii, gdyż w swoich poprzednich miejscach zatrudnienia często czekali kilka miesięcy na należne im wynagrodzenia. Jeżeli człowiek ma płynność finansową, to ma większe zaufanie do własnego miejsca pracy. Dlatego w naszych strukturach można znaleźć coraz więcej rodzin. Zaczynają dla nas pracować synowie dotychczasowych pracowników, co pokazuje nam, że jesteśmy atrakcyjnym pracodawcą na rynku. Kadry wspierają nas w poszukiwaniu innowacji, wiedzą, że nawet w czasie kryzysu nie zwalniamy pracowników, tylko szukamy innych rozwiązań na zapewnienie zysku.

Pumar jest obecny na rynku już od czasów transformacji gospodarczej...

Tak, spółka Pumar została założona w 1989 roku, a działalność produkcyjną rozpoczęła rok później. Od początku istnienia, spółka prowadzona jest w oparciu o polski kapitał. W 2002 roku powstała Grupa Kapitałowa Pumar o strukturze holdingowej. Działalność Grupy jest związana z górnictwem węgla kamiennego, ciepłownictwem oraz handlem.

Z jakich produktów i usług firma jest znana na rynku?

Głównymi produktami jakie oferuje spółka są kompletne obudowy górnicze i hydraulika siłowa. Grupa Pumar zajmuje się również produkcją zbiorników stalowych, specjalistycznego wielkogabarytowego orurowania, instalacji ciepłowniczych i ciśnieniowych oraz wielkogabarytowych konstrukcji stalowych. W okresie dotychczasowej działalności spółki Grupy wyprodukowały, wyremontowały oraz zmodernizowały ok. 10 tys. sztuk sekcji obudów górniczych, a także ok. 120 tys. siłowników hydraulicznych, które są eksploatowane w polskich i zagranicznych kopalniach węgla kamiennego. Prowadzimy również prace badawcze i projektowe we współpracy z uczelniami, np. z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, czy Politechniką Śląską w Gliwicach. W dotychczasowej działalności spółka zgłosiła 6 patentów i 2 wzory użytkowe dotyczące głównie górniczych obudów zmechanizowanych. 26-letni okres działalności firmy był okresem rozbu-

Firma zamierza się dalej rozwijać. Dla pracowników oczekujących stabilnych warunków zatrudnienia oraz możliwości zawodowego rozwoju, to chyba dobra wiadomość?

Tak, jesteśmy zainteresowani działalnością w innych branżach. Zaczynamy funkcjonować w branży konstrukcji stalowych. W dalekosiężnej perspektywie chcemy by realizacje Pumaru w zapleczu górniczym wynosiły 60 procent naszej całej działalności, a resztę projektów chcemy prowadzić w innych sektorach rynku. Zajmujemy się także sprzedażą nieruchomości, którymi dysponujemy: są to tereny, hale przemysłowe i działki budowlane. Chcemy rozszerzyć naszą działalność, tak aby uniezależnić się od kondycji branży górniczej i zapewnić pracownikom jeszcze lepsze możliwości rozwoju.

Zamieniamy energię w sukces

Silniki elektryczne i systemy napędowe od 0,04 kW do 5000 kW

Cantoni GROUP

www.cantonigroup.com

BESEL, CELMA indukta, EMIT, ELFA

Zmiany demograficzne wyzwaniem dla Europy, kraju i regionu

Zmiany demograficzne w Europie i wyzwania z nich wynikające, zwłaszcza obniżająca się dzietność społeczeństwa i jego starzenie, zmuszają rządy do poszukiwania systemowych rozwiązań np. związanych z zabezpieczeniem emerytalnym czy zdrowotnym. Równocześnie władze samorządowe poszukują rozwiązań lokalnych dla zmieniających się procesów demograficznych np. wspierania rozwoju kariery zawodowej osób wchodzących na rynek pracy czy zwiększenia dostępności opieki zdrowotnej oraz innych działań, wpływających na złagodzenie tego wieloletowego procesu.

Zachodzące przemiany w sposób szczególny dotknęły Opolszczyznę, region z najmniejszym w kraju przyrostem naturalnym, bardzo dużą emigracją zarobkową i starzeniem się mieszkańców nie mniejszym niż w innych regionach naszego kraju. Fakty te spowodowały, że samorząd województwa opolskiego zainicjował utworzenie tzw. Specjalnej Strefy Demograficznej w celu zdiagnozowania stanu aktualnego, określenia potrzeb i działań pozwalających przynajmniej na złagodzenie tego procesu w obecnych warunkach prawnych i ekonomicznych.

Realizacja zaproponowanych działań odbywa się na poziomie regionalnym i lokalnym, przy jednoczesnym poszukiwaniu najlepszych praktyk. Wiosną 2016 roku, władze lokalne oraz organizacje pozarządowe zapoznały się z doświadczeniami europejskimi i amerykańskimi podczas Międzynarodowej Konferencji Demograficznej zorganizowanej z inicjatywy eurodeputowanej Danuty Jazłowieckiej we współpracy z Marszałkiem Województwa Opolskiego Andrzejem Bułą oraz Prezydentem Opola Arkadiuszem Wiśniewskim.

W konferencji mającej charakter otwartej dyskusji udział wzięła prof. Ursula M. Staudinger – dyrektor Columbia Aging Center przy Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, światowy lider wśród badaczy na polu długotrwałego rozwoju i starzenia się społeczeństwa, oraz przedstawiciele opolskich i dolnośląskich ośrodków akademickich, Fundacji „Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku”, politycy, samorządowcy i władze regionu. Zaproponowany dobór panelistów oraz gości umożliwił spojrzenie na problem i podzielenie się doświadczeniami z różnych perspektyw.

Największe zainteresowanie wzbudziło wystąpienie profesora Ursuli M. Staudinger prezentującej najnowsze badania dotyczące aktywności zawodowej osób w wieku 50+ oraz możliwości racjonalnego zaangażowania ich na rynku pracy. Analizy wyraźnie wskazują, że możliwości percepcyjne osób po 50 roku życia wcale nie spadają tak gwałtownie jak sądzono. Ludzie w tej grupie wiekowej coraz częściej są dostatecznie zdrowi oraz samodzielni i z powodzeniem można dyspozycyjność tej grupy utrzymywać, a jej doświadczenie skutecznie wykorzystywać. Istotna, zarówno dla tej grupy wiekowej jak i pozostałych grup, jest kwestia ustawicznego kształcenia, które znacznie polepsza produktywność i zwiększa szanse zatrudnienia na dzisiejszych niestabilnych rynkach pracy. Nauka nie może być zarezerwowana jedynie dla osób



Fot. materiały archiwalne biura poselskiego Danuty Jazłowieckiej

na początkowym etapie rozwoju zawodowego, wręcz przeciwnie - powinna być ciągłym elementem życia zawodowego każdej jednostki. Badania pokazują, jak istotny dla utrzymania wysokiego standardu życia społeczeństw oraz walki z problemami demograficznymi jest rozwijający się rynek pracy. Wskazują, że zwiększenie zatrudnienia o kilka procent znacząco wpływa na podniesienie standardu życia całego społeczeństwa.

Paneliści uczestniczący w konferencji dzieląc się swoimi doświadczeniami zwracali uwagę na równie ważne problemy i możliwości ich rozwiązania. Wskazali na niewystarczającą ilość miejsc pracy oraz podkreślili wpływ zmiany struktury wiekowej wynikającej ze starzenia się społeczeństw. Łatwiej jest wyobrazić sobie dobrze prosperujący region z dużo mniejszą liczbą ludności, ale z odpowiednią strukturą niż region gęsto zamieszkały przez seniorów bez odpowiedniego zaplecza. Fakt ten to logistyczno-organizacyjne wyzwanie, do którego trzeba się odpowiednio przygotować. Nie bez znaczenia jest dobra polityka edukacyjna, która powinna być działaniem pierwszoplanowym. Reformującemu się szkolnictwu na każdym jego etapie powinny towarzyszyć trzy główne elementy: teoria połączona z praktyką, szkoła w partnerstwie z przedsiębiorstwami oraz dualne kształcenie. Praca i doświadczenia członków Ogólnopolskiego Parlamentu Seniorów wskazują także na konieczność dywersyfikacji działań na rzecz osób starszych tak, aby sprostać oczekiwaniom i potrzebom zarówno osób w wieku 60+ jak i 90+, w różnym stanie zdrowia i kondycji psychofizycznej.

Rozwiązania, dzięki którym udało się choć trochę wyhamować proces depopulacji, przedstawione zostały w drugim panelu konferencji. Zaprezentowane zostały dobre przykłady dotychczasowych skutecznych działań gminy Gogolin. Sukces w walce z negatywnymi efektami transformacji demograficznych przyniosły m.in. budowanie społecznej odpowie-

dzialności, realizacja kompleksowych przedsięwzięć zmierzających do zrównoważonego rozwoju miasta i okolicznych sołectw, stwarzanie coraz lepszych warunków do życia zawodowego i rodzinnego oraz osiedlania się, a także budowa odpowiedniej infrastruktury społecznej.

Przedstawiciele samorządów z Opolszczyzny i Dolnego Śląska, organizacji pozarządowych, powiatowych urzędów pracy, pracodawcy i studenci uczestniczący w dyskusji podsumowującej konferencję byli jednomyślni co do faktu, że zwiększenie migracji, starzenie się społeczeństwa oraz malejące wskaźniki dzietności są niespotykane na tak dużą skalę w całej dotychczasowej historii ludzkości. Prognozy wskazują, że problemy demograficzne współczesnego świata wymagają podjęcia natchmiastowych i zdecydowanych działań. Niestety stosowane dotąd przez wiele krajów europejskich próby ożywienia i poprawy swojej sytuacji demograficznej, m.in. przez zastępowanie wyludnienia emigrantami, dawno już przestały się sprawdzać. Obecnie istnieje konieczność wypracowania zupełnie nowych rozwiązań pozwalających na konsekwentną realizację wspólnej polityki społecznej. Należy budować mechanizmy ułatwiające kobietom łączenie opieki nad dziećmi z pracą zawodową, reformować szkolnictwo na każdym jego poziomie, przygotować absolwentów do potrzeb rynku i aktywnego rozwoju kariery zawodowej, tworzyć miejsca pracy przyjazne zarówno seniorom jak i osobom młodym, promować ciągłe kształcenie i przekwalifikowywanie oraz zwiększać aktywność zawodową wszystkich grup. Istotne jest budowanie odpowiedniej infrastruktury opiekuńczej, zdrowotnej, rehabilitacyjnej i wypoczynkowej tak, by zapewniona była jak najdłuższa niezależność i pełna samodzielność jednostki. To wyzwania, które czekają już dziś władze wszystkich szczebli administracji państwowej i samorządowej, pracodawców oraz całą europejską społeczność.

© Biuro Danuty Jazłowieckiej
Posłanki do Parlamentu Europejskiego

ul. Łangowskiego 1/4 | 45-031 Opole | tel.: 77/453-10-38 | e-mail: biuro.opole@jazlowiecka.pl
www.jazlowiecka.pl | www.facebook.com/djazlowiecka | www.twitter.com/djazlowiecka

Tramwajem naturalnie! Nowocześnie, wygodnie i na czas

Wykorzystując ogromną szansę, jaką dla komunikacji tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej było pozyskanie środków z Funduszu Spójności Unii Europejskiej oraz zrozumienie i wsparcie władz samorządowych, przeprowadziliśmy modernizację infrastruktury tramwajowej.

Podstawowym celem prac modernizacyjnych było zapewnienie naszym pasażerom wysokiego komfortu podróży oraz przekształcenie dotychczasowej komunikacji tramwajowej w bardziej przyjazny środek transportu.

Zależało nam, aby w Aglomeracji pojawiły się nowoczesne, ciche tramwaje przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych; aby infrastruktura oraz tabor wpisywały się w zintegrowany system komunikacji publicznej, a kierując się troską o środowisko naturalne, zadaliśmy również o to, by zmodernizowane i nowe tramwaje były energooszczędne.

Zamierzone efekty osiągnęliśmy dzięki realizacji dwóch etapów projektu pn. Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infra-

strukturą towarzyszącą. Między październikiem 2012 a grudniem 2015 roku:

- przebudowaliśmy i rozbudowaliśmy torowiska o łącznej długości ok. 63 km w 7 miastach Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej,
- kupiliśmy 42 nowe, niskopodłogowe tramwaje, w tym 12 wagonów dwukierunkowych,
- zmodernizowaliśmy 75 wagonów typu 105N,
- przebudowaliśmy wiele przystanków tramwajowych dostosowując je do potrzeb osób niepełnosprawnych,
- wybudowaliśmy myjnię tramwajową,
- przebudowaliśmy sieć trakcyjną,
- zmodernizowaliśmy układy sterowania ruchem tramwajowym.

Zakończony projekt wyznaczył kierunek zmian, w którym chcemy podążać w kolejnych latach. Po uzyskaniu dofinansowania środkami unijnymi dla nowego projektu inwestycyjnego, planujemy zbudować 3 nowe linie tramwajowe, zmodernizować kolejne odcinki istniejących torowisk i kupić kilkadziesiąt nowych tramwajów.



Zmieniamy się
dla Ciebie



Tramwaje Śląskie S.A.

drukexpress.pl

Druk cyfrowy HP Indigo Druk offsetowy Druk UV
Introligatorka Druk wielkoformatowy



Zapraszamy do drukarni internetowej

www.drukexpress.pl

ul. Wschodnia 17a, Długotęka tel. 71 345.60.16 biuro@drukexpress.pl

Katowice pierwszym miastem z tytułem miasta kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki

Jednym z głównych filarów naszego miasta jest kultura. Potwierdziło to UNESCO, przyznając Katowicom pod koniec ubiegłego roku tytuł Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki. – *To ogromny zaszczyt i powód do dumy dla wszystkich mieszkańców* – mówi Marcin Krupa, Prezydent Katowic. – *Zwłaszcza że jesteśmy pierwszym miastem w tej części Europy noszącym ten prestiżowy tytuł i drugim w Polsce należącym do sieci UNESCO. Na tytuł Miasta Muzyki zasługują te metropolie, które mogą pochwalić się bogatymi tradycjami muzycznymi i prowadzące intensywne życie kulturalne* – dodaje.

Naszą rangę w świecie kultury tworzą wybitne orkiestry na czele z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach (NOSPR), która od 2014 roku ma nową siedzibę na zrewitalizowanych terenach dawnej kopalni, cz

znani na świecie kompozytorzy (Wojciech Kilar, H. M. Górecki). Wyróżnikiem katowickiego życia kulturalnego są także liczne festiwale, przede wszystkim muzyczne (OFF Festival, Festiwal Tauron Nowa Muzyka, Rawa Blues, Jazz Art Festival czy Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. G. Fitelberga), ale też filmowe (Międzynarodowy Festiwal Producentów Filmowych Regiofun), teatralne (Ogólnopolski Konkurs Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje”) i inne (Katowice Street Art Festival). Są one adresowane zarówno do odbiorców kultury popularnej, jak i wysokiej. Nie bez znaczenia jest też nasz wkład w rozwój polskiego jazzu, bluesa czy hip-hopu, a także tradycje amatorskiego muzykowania, wciąż żywe w wielu śląskich rodzinach. Katowice inwestują w kulturę również poprzez budowę obiektów służących muzyce i sztuce. Znakomi-

tym tego przykładem jest wspomniana już nowa siedziba NOSPR-u, która wraz z wybudowanymi obok Muzeum Śląskim i Międzynarodowym Centrum Kongresowym stworzyła Strefę Kultury – nową przestrzeń chętnie odwiedzaną przez mieszkańców i gości.

Katowice od wielu już lat budują swoją markę, opierając się m.in. na dziedzictwie kulturalnym i realizując nowe projekty, których autorami często są sami mieszkańcy. – *Staliśmy się centrum kultury i rozrywki dla ponad dwumilionowej społeczności obszaru metropolitalnego i całego województwa śląskiego. Wejście do elitarnego klubu, jakim jest Sieć Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki, podnosi jednak Katowice na zupełnie inny poziom. Otwierają się przed naszym miastem nowe możliwości, których nie chcielibyśmy przegapić* – puentuje prezydent.



Koncert Józefa Skrzelka – Puls Ziemi na katowickim rynku



Nowa siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach



Olesno – tu warto inwestować

Olesno położone jest w północno – wschodniej części województwa opolskiego na granicy z województwem śląskim. To miasto z dużym potencjałem, które dzięki stosowanej polityce inwestycyjnej, oferuje doskonałe warunki do prowadzenia działalności gospodarczej



Miasto oferuje kompletnie uzbrojone tereny inwestycyjne w bardzo dobrym położeniu logistycznym i komunikacyjnym.

Do końca kwietnia powinna zakończyć się procedura włączenia do KSSE kolejnych 31 ha gruntów, w tym 10 będących własnością gminy oraz 21 ha, należących do Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. Prowadzenie działalności gospodarczej na terenie objętym KSSE wiąże się z wieloma korzyściami i ulgami dla inwestora.

Ponadto, Gmina Olesno od lat stosuje politykę niskich podatków, niskich cen za wodę oraz innych opłat lokalnych. Podatki od nieruchomości na

terenie Gminy Olesno są jednymi z najniższych w województwie opolskim, a wynoszą odpowiednio:

- od nieruchomości gruntowej związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,66 zł/m²,
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 17 zł/m².

Na terenie Gminy obowiązuje również uchwała w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorców realizujących nowe inwestycje na terenie Gminy Olesno.



Działki stanowiące własność gminy Olesno, położone w Oleśnie przy ulicy Leśnej, przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod przemysł, usługi produkcyjne i usługi nieprodukcyjne:

- Działki o powierzchni ponad 10 ha są w pełni uzbrojone, w tym w sieć wodno-kanalizacyjną, sieć energetyczną, sieć gazową, sieć światłowodową oraz kanalizację deszczową

Działki stanowiące własność Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa, położone w Świerczu przy ulicy Leśnej, przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę usługowo-produkcyjną:

- Powierzchnia działek około 21 ha

Oleśkie tereny inwestycyjne przylegające do ulicy Leśnej, obejmują obszar o powierzchni ponad 53 ha.

Więcej informacji na temat terenów inwestycyjnych w Oleśnie znaleźć można na oficjalnej stronie internetowej miasta: www.olesno.pl w zakładce „Dla inwestora”.



Oleśki Rynek - Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego 2014



Tereny inwestycyjne



Urząd Miejski w Oleśnie
ul. Pieloka 21 | 46-300 Olesno
tel. 34 358 78 41 do 44 | fax. 34 359 72 83
e-mail: gmina@olesno.pl | www.olesno.pl

PRODUKCJA TELEWIZYJNA
BROADCASTING
REALIZACJE VIDEO



Art-Camera w swym dorobku ma tysiące realizacji telewizyjnych, koncerty, programy motoryzacyjne, muzyczne, filmy reklamowe, promocyjne i spoty wyborcze, realizacje imprez sportowych, eventów, telemostów itp.

Dysponujemy profesjonalnym zapleczem technicznym - niezbędnym do produkcji filmów oraz materiałów video, jak również ludzkim - współpracują z nami reżyserzy, scenarzyści, informatycy, graficy, montażyści, kompozytorzy, dźwiękowcy, oświetleniowcy i operatorzy kamer.

Każdego dnia spod naszych rąk wychodzą programy, które oglądacie Państwo na antenie telewizyjnej - felietony, reportaże, programy rozrywkowe, społeczne, sportowe czy muzyczne.

Nasza praca nie ogranicza się do telewizji. To również realizacje i rejestracje koncertów, imprez sportowych, eventów biznesowych i konferencji. Przygotowanie spotów reklamowych, wyborczych, filmów instruktażowych, BHP i innych.

Naszym głównym atutem i karta przetargową na rynku jest własny Wóz Transmisyjny, który znacznie poszerza spektrum możliwości, które Państwu oferujemy.

PRODUKCJA TELEWIZYJNA

pracujemy dla wszystkich anten TVP, Canal+, TVN, Polsat, stacji tematycznych i zagranicznych.

BROADCASTING

wóz transmisyjny HD 6-kamerowy. Kamery HD, mikser HD, grafika, montaż, dźwięk, rekordery dyskowe i taśmowe.

REALIZACJE VIDEO

filmy, teledyski, koncerty, spoty reklamowe, relacje, reportaże, felietony, rejestracja i realizacja eventów, konferencji, telemosty.

Dorota Prynda
Mobile: 508090442
dorota.prynda@artcamera.pl
www.artcamera.pl

Biuro: Ul. Telewizyjna 1
40-151 Katowice
Tel: (032) 259 54 55
Fax: (032) 259 54 58

Dane do faktury:
Art Camera Andrzej Prynda
Ul. Sądowska 13, 41-500 Chorzów
Nip: 627-107-87-09, Regon: 270538003



TRANSPORT- SPEDYCJA

Kano sp. z o.o. to firma specjalizująca się w transportach krajowych i międzynarodowych. Nasze długoletnie doświadczenie pozwala nam na szybkie dopasowywanie się do dynamicznego rynku TSL. Firma od lat stawia na terminowość i jakość świadczonych usług co potwierdza certyfikat: ISO 9001:2008. Nasi Klienci są dla nas motorem napędowym i co dzień stawiają przed nami nowe wyzwania. Staramy się im sprostać przy użyciu nowoczesnych pojazdów spełniających wysokie normy i wyposażanych w systemy GPS.

Dodatkowo pojazdy przystosowywane są do przewozu materiałów niebezpiecznych ADR.



NASZA OFERTA

• TRANSPORT I SPEDYCJA

Specjalizujemy się w transportach krajowych i międzynarodowych, mając do dyspozycji 60 własnych pojazdów ciężarowych.

• MAGAZYNOWANIE

Do dyspozycji naszych klientów mamy magazyn logistyczny o powierzchni 8000 m².

• SERWIS

W naszym warsztacie oferujemy m.in. naprawę silników, podwozi aut i naczep, diagnostykę komputerową, naprawę instalacji elektrycznych i ogrzewań postojowych

KONTAKT

ul. Głogowska 17, 45-315 Opole
tel. +48 77 455 44 88 | fax. +48 77 455 44 99
kano@kano.com.pl | www.kano.com.pl



kreujemy
emocje



symfonicznie / kameralnie / chóralnie / organowo

FILHARMONIA ŚLĄSKA
IM. HENRYKA MIKOŁAJA GÓRECKIEGO

filharmonia-slaska.eu